

skich rad narodowych. Dla uczczenia pamięci generała de Gaulle'a — wielkiego Francuza i wielkiego przyjaciela Polski — postanowiono jego imieniem nazwać jedną z głównych ulic w obu miastach.

Odnaczenia dla ociemniałych żołnierzy

W gmachu Prezydium Rady Narodowej Poznania członkowie Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL spotkali się wczoraj z przedstawicielami władz miasta. Miłym akcentem spotkania było wręczenie zasłużonym członkom Związku odznaczeń państwowych. Sekretarz Prezydium RN Poznania — Józef Świąt wręczył Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski następującym byłym żołnierzom: Michałowi Bieleckiemu, Wiesławowi Chrobakowi, Józefowi Gutowskiemu, Stanisławowi Hemperkowi, Czesławowi Hryszkiewiczowi, Janowi Manthemu i Walentemu Więckowski. Większość odznaczonych mimo kalectwa, które ich dotknęło, pracuje czynnie zawodowo, przeważnie w dwóch poznańskich spółdzielniach inwalidów: „Dzielnik” i „Szczotkarz”, a Józef Gutowski ukończył nawet studia wyższe. W Poznaniu członkami Związku jest 32 byłych żołnierzy. Spotykają się oni trzy razy w tygodniu w swoim klubie w Pałacu Kultury. W czasie wczorajszego spotkania prezes poznańsko-szczeciński-zielonogórski oddziału Związku — Antoni Niewiada podziękował władzom miasta, Województwu Sztabowi Wojskowemu i miejskim organizacjom społecznym za serdeczną opiekę, jaką rozciągają nad członkami i rodzinami Związku Żołnierzy Ociemniałych. (map)

Andrzej Makrocki I sekretarzem KP PZPR w Lesznie

Wczoraj odbyło się w Lesznie plenium powiatowej instancji partyjnej poświęcone sprawom organizacyjnym. W posiedzeniu uczestniczył sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada.

W związku z powołaniem do tymczasowego pierwszego sekretarza KP PZPR w Lesznie — Władysława Ślebody na stanowisko pierwszego sekretarza KP w Koninie, plenium wybrało jednogłośnie pierwszym sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Lesznie — Andrzeja Makrockiego, dotychczasowego sekretarza KP.

Sekretarz KW — Jerzy Zasada wyraził w imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR podziękowanie Władysławowi Ślebody za dotychczasową działalność, życząc mu dalszych osiągnięć w pracy partyjnej. (r)

1-10 XII — Dni Przeciwigruźlicze

Szerzymy wiedzę o sposobach zwalczania groźnej choroby

Pod takim hasłem przebiegać będą tradycyjne, grudniowe Dni Przeciwigruźlicze, mające na celu przypomnienie o tym, że gruźlica nie przestała być jednym z najpoważniejszych schorzeń o charakterze społecznym. Tym bardziej to aktualnie niezbędne, że gruźlica jest u nas nadal chorobą inwazyjną, z tendencjami do nawrotów, ostatnio zaś notując się słabsze niż poprzednio tempo obniżania się wskaźników zachorowalności.

Zarząd Miejski Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą, wspólnie z Ośrodkami do Walki z Gruźlicą i Kliniką Ftyzjatryczną, zorganizował wczoraj konferencję prasową, na której omówiono aktualne problemy naukowe i organizacyjne, związane z przeciwigruźliczą ochroną zdrowia.

Główną tendencją jest obecnie opracowanie metod naukowych dla oceny przyczyn niepowodzeń leczniczych. Drugą ważną sprawą jest wypracowanie metod oceny podatności do zakażenia chorego, który przeżył gruźlicę i rozpowszechnienie tych metod we wszystkich środowiskach. Poznań może się poszczycić tym, że od 5 lat ma najniższy — spośród wszystkich wydziałów miast — wskaźnik zachorowalności na gruźlicę. W

Główny cel działania — efektywne gospodarowanie w spółdzielniach

V Zjazd RSP zakończył obrady

W Warszawie zakończyły się 25 bm. po południu 2-dniowe obrady V Krajowego Zjazdu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Zjazd podsumował dotychczasowy dorobek spółdzielni, nakreślił dla nich zadania na najbliższe lata i dokonał wyboru nowych władz Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W drugim dniu obrad, na które przybyli: członek Prezydium NK ZSL — Stefan Ignar, minister rolnictwa — Józef Okuniewski i kierownik Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NK ZSL — Bolesław Nazimek, toczyła się dyskusja wokół najważniejszych kierunków dalszego ekonomicznego i społecznego rozwoju spółdzielni. Podobnie jak i w pierwszym dniu Zjazdu wiele miejsca poświęcono sprawom jak najbardziej efektywnego gospodarowania. Mówiono więc o potrzebie maksymalnego wykorzystania wszystkich stojących do dyspozycji środków finansowych, zwłaszcza maszyn i materiałów budowlanych. Wskazywano na potrzebę uruchamiania przy większych RSP własnych punktów naprawczych. Wielu dyskutantów zajmowało się sprawami zagospodarowania przez spółdzielnie nowych terenów ziemi, wskazując, że to ważne zadanie RSP może być w pełni wykonane tylko przy zastosowaniu optymalnych metod gospodarowania.

Szeroko omawiane były sprawy związane z dalszą poprawą warunków socjalno-bytowych spółdzielców. W tej dziedzinie wskazywano na potrzebę objęcia zorganizowaną opieką dzieci, tworzenia placówek zbiorowego żywienia itp. Umożliwiłoby to kobietom — członkom spółdzielni — poświęcenie większej ilości czasu na działalność zawodową.

W dyskusji poruszono również sprawy młodzieży w spółdzielniach. Mówił o tym m. in. wiceprzewodniczący ZG ZMW — Jerzy Grzybacz.

W swoim wystąpieniu Józef Okuniewski przedstawił zadania, jakie stoją przed spółdzielniami w dziedzinie rozwoju produkcji rolnej — przede wszystkim zaś hodowli i produkcji zbóż i pasz. J. Okuniewski podkreślił, że są to najważniejsze zadania dla RSP na najbliższe lata. Minister Rolnictwa ustosunkował się też do szeregu postulatów wysuniętych przez spółdzielców na Zjeździe.

W czasie obrad zjazdowych najbardziej zasłużyli spółdziel

cy udekorowani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Zebrań wystosowali na ręce Władysława Gomułki list, w którym zapewniali I sekre

tarza KC PZPR, że dołożą wszelkich starań, aby rolnicze spółdzielnie produkcyjne rozwijały się i stale poprawiały swe wyniki ekonomiczne.

Zjazd podjął uchwałę nakreślającą podstawowe kierunki działania rolniczych spółdzielni produkcyjnych na lata 1971 — 75 we wszystkich dziedzinach pracy spółdzielni.

PAP

Sytuacja w Gwinei

Dokończenie ze str. 1

niepowodzeniem dzięki bohaterstwu i poświęceniu Ludowej Milicji, która stanowiła trzon obrony gwinejskiej stolicy. W czasie walk o Konakri zginęło wiele osób.

Jak wynika z odebranego w Dakarze komunikatu radiostacji „Głos Rewolucji” w Konakri, z wtorku na środę pod osłoną nocy najemnicy portugalscy usiłowali dokonać kolejnego desantu na republikę Gwinei. I tym razem, jak poprzednio, próba zbrojnej inwazji została odparta dzięki bohaterstwu patriotów gwinejskich, zarówno armii, jak i ludności cywilnej. Radio Konakri nadal powtarza apele do lud-

ności, by zachowała czujność i nie rozstawiała się z bronią.

PROTESTY PRZECIWKO AGRESJI

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało oświadczenie w związku ze zbrojną agresją najemników kolonizatorów portugalskich w republice Gwinei.

„Nagła agresja kolonizatorów portugalskich — stwierdza m. in. oświadczenie — jest wyrażeniem zamachu na suwerenność i bezpieczeństwo niezawisłej Gwinei. Ten akt przestępstwa jest jednym z kroków podejmowanych przez siły imperialistyczne przeciwko republice Gwinei, a także przeciwko wszystkim krajom Afryki walczącym o osiągnięcie i umocnienie swej narodowej niezależności”.

Rząd ChRL i naród chiński wyrażają głębokie oburzenie i zdecydowane potępienie zbrojnej agresji dokonanej przez najemników portugalskich w republice Gwinei — informuje agencja Sinhua.

ZALOGA M/S „RADOM” CALA I ZDROWA

Do zakładu Linii Afrykańskich i Śródziemnomorskich Polskich Linii Oceanicznych w Szczecinie nadeszła depesza od załogi statku M/S „Radom”, która znajduje się w porcie Konakri. Załoga za pośrednictwem swego armatora informuje o rodzinie w kraju, że wszyscy na statku są cali i zdrowi.

PAP

Konferencja prasowa W. Brandta w Rzymie

Na zakończenie swej oficjalnej wizyty w Rzymie, kanclerz NRF, Willy Brandt odbył w środę konferencję prasową, na której m. in. podkreślił, że polityka wschodnia rządu federalnego spotyka się ze strony rządu włoskiego nie tylko z zainteresowaniem, lecz znajduje również „moralne poparcie”.

Kanclerz zapowiedział również, że „w ciągu zimy” NRF i CSRS podejmą rokowania.

PAP

Sejm uchwalił

Dokończenie ze str. 1

darki budżetowej rad narodowych.

Przedstawiony przez Rząd projekt ustawy Prawo Budżetowe, był wszechstronnie dyskutowany na posiedzeniach Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, z udziałem przedstawicieli niektórych komisji Planu i Budżetu Rad Narodowych — powiedział następnie mówca. W wyniku tych prac komisja stwierdziła celowość wprowadzenia w życie nowej ustawy i słuszność jej założeń. Rezultatem prac naszej komisji są też zaproponowane poprawki.

Po wystąpieniu posła Sadowskiego jako pierwszego zabral głos w dyskusji pos. Igor Łopatyński (PZPR), a kolejnym mówcą był pos. Stanisław Włodarczyk (ZSL). Przemawiając także w dyskusji posłowie: Jan Grzbiela (SD) i Józef Pińkowski (PZPR). Po dyskusji Sejm uchwalił ustawę — Prawo Budżetowe.

Z kolei sprawozdanie Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy o projekcie ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji przedstawił izbie pos. Władysław Wiśniewski (SD), który stwierdził, że nowy projekt przedłuża na dalszy okres obowiązujące w tej dziedzinie przepisy ustawowe, a więc po 31 grudnia 1970 r. Ustawa jednocześnie upoważnia Radę Ministrów do regulowania w drodze rozporządzenia spraw ulg inwestycyjnych dla prywatnych gospodarstw pozarolniczych, stosownie do aktualnych potrzeb gospodarczych, ograniczając jedynie maksymalną wysokość ulg na 50 proc. nakładów inwestycyjnych oraz wyłączając z nich podatników podatku wyrównawczego.

Projekt — powiedział pos. Wł. Wiśniewski — upoważnia Radę Ministrów do nadania narodowych uprawnień do dyfuzowania ulg, wychodząc z założenia, że przedziały te mające rozeznanie w zakresie występujących zapotrzebowania na działalność objętą ulgami, mogą wykorzystywać pomoc państwa w postaci ulg inwestycyjnych na te dziedziny, które na terenie danego województwa mają szczególne znaczenie.

Projekt ustawy zobowiązuje Ministra Finansów, działającego w porozumieniu z przewodniczącym Komitetu Drobnej Wytórczości — do określania w drodze rozporządzenia jaki rodzaj i charakter nakładów inwestycyjnych uznany będzie jako podstawa do uzyskania prawa o zastosowaniu ulgi podatkowej z tytułu poniesionych inwestycji. Minister Finansów określi również kwoty rocznych obrotów, których przekroczenie jest równoznaczne z osiągnięciem dochodu podlegającego opodatkowaniu podatkiem wyrównawczym, a tym samym pozbawiające podatnika możliwości korzystania z ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji.

Na zakończenie pos. Wł. Wiśniewski podkreślił, że projekt ustawy stwarza korzystną dla rzemiosła sytuację, a po wydaniu rozporządzeń wyko-

nawczych przez Radę Ministrów i Ministra Finansów stworzy warunki dla prawidłowego i korzystnego dla gospodarki narodowej procesu pomnażania środków trwałych, umożliwiających pełniejsze zaopatrzenie potrzeb ludności w zakresie usług i produkcji rynkowej.

Sejm uchwalił ustawę. W imieniu Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej pos. Helena Dąbska (ZSL) złożyła sprawozdanie o projekcie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Dyskutowany dzisiaj projekt jest ważnym ogniwem w realizacji programu ochrony zdrowia społeczeństwa — powiedział pos. H. Dąbska. Obowiązujące dotychczas przepisy z 1928 roku, normujące omawiany problem, nie odpowiadają ani współczesnym warunkom, ani wymogom. Stanowią przy tym, łącznie z wydanymi w okresie powojennym przepisami, skomplikowany i niesharmonizowany system norm prawnych, co utrudnia działalność organów powołanych do zwalczania nadużyć w tej dziedzinie. Główną jednak sprawą, uzasadniającą potrzebę wydania nowego aktu prawnego jest problem zabezpieczenia, na obecnym etapie rozwoju nauki i techniki, takich warunków produkcji żywności, które gwarantowałyby wysoką jej jakość zdrowotną.

Pos. H. Dąbska podkreśliła następnie, że dla osiągnięcia wysokiej jakości zdrowotnej środków spożywczych niezbędne jest zapewnienie odpowiednich warunków higieniczno-sanitarnych wszędzie tam, gdzie się do środki produkują i wprowadzają do obrotu. Zastrzegając w tym celu dziedzinie ustawodawstwa, a także wdrażając ją w życie, należy przede wszystkim zadbać o jakość tych artykułów i zasad przestrzegania higieny. Dla organizacji społecznych, jednostek gospodarki nieuspołecznionej oraz osób fizycznych odpowiedzialnych za pisanie wydała Minister Zdrowia i Opieki Społecznej.

W końcowej części przemówienia posłanka stwierdziła, że w myśl ustawy służba weterynaryjna otrzymuje uprawnienia organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej do sprawowania nadzoru nad produkcją i obrotem „środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego, nad przetwórstwem rybnych i nad warunkami sanitarnymi uzyskiwania mleka w gospodarstwach rolnych i hodowlanych.”

Po wystąpieniu pos. sprawozdawcy Heleny Dąbskiej, zabrał głos minister zdrowia i opieki społecznej — Jan Kosstrzewski.

W dyskusji nad projektem ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia wystąpili posłowie: Witold Adamuszek (PZPR), Barbara Koziej-Zukowa (SD) i Stanisław Szyndlar (ZSL).

Sejm uchwalił ustawę o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

O godzinie 19-tej Sejm zakończył obrady. (PAP)

Trzy ustawy

Sejm uchwalił trzy kolejne akty prawne: ustawę o prawie budżetowym, o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji, o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia.

Nowemu prawu budżetowemu wypada poświęcić nieco szerszy komentarz, porządkuje bowiem w sposób kompleksowy dotychczasową organizację systemu budżetowego oraz zasady opracowywania, uchwalania, wykonywania i kontroli wykonania budżetu. Precyzując obowiązki i prawa organów państwowych różnych stopni w zakresie gromadzenia i wydatkowania przez państwo środków pieniężnych, ma tym samym znaczenie ustrojowo-polityczne.

Poprzednia ustawa o prawie budżetowym z lipca 1938 roku z biegiem lat wymagała w praktyce wielu zmian i uzupełnień. Niósł je ze sobą ciągły proces doskonalenia planowania i zarządzania gospodarką narodową oraz rozszerzanie uprawnień i zadań rad narodowych. Te zmiany i uzupełnienia nie trzeba było wprowadzać na bieżąco w corocznych ustawach budżetowych, siłą rzeczy odbiegając w ten sposób od pierwotnego prawa z roku 1938.

Ostatnie lata podyktowały wiele takich uzupełnień. Wszystkie te rozwiązania, utrwalone praktyką, znalazły obecnie wyraz w nowym prawie budżetowym.

Niesie ono i dalsze zmiany; m. in. w celu dostosowania systemu budżetowego do zmian w zarządzaniu i planowaniu uelastycznia gospodarkę budżetową przy utrzymaniu zasady centralnego planowania i uruchamiania instytucji kredytu jako źródła finansowania inwestycji jednostek i zakładów budżetowych. Zachowując obojętność dotychczas systemu podziału dochodów między budżetem centralnym a budżetami terenowymi stwarza możliwość ustalania dochodów w równowadze na okres wieloletni. Jest to istotny czynnik sprzyjający stabilizacji gospodarki finansowej naszych rad. Nowe prawo budżetowe upoważnia też Radę Ministrów do przekazywania na konto budżetów terenowych niektórych dochodów z budżetu centralnego a rady narodowe stopnia wojewódzkiego i powiatowego do podobnych przelewów na konto rad niższego stopnia.

Szerszego potraktowania w prawie budżetowym doczekały się też sady opracowywania projektu budżetu. Zmiany idą w kierunku zwiększenia wpływu organów przedstawicielskich na kształt budżetu w fazie projektowania, wzbogacenia zakresu informacji o budżecie i o związanych z nim

planach, rozszerzają wreszcie prezentację projektu budżetu Sejmowi PRL o plan działalności pozabudżetowej, a więc funduszy celowych, gospodarstw pomocniczych, środków specjalnych itp. Ogranicza się jednak równocześnie szczegółowość prezentacji samego budżetu, co pozwoli skoncentrować uwagę Sejmu na najważniejszych problemach i uelastycznie wykonywanie zadań budżetowych przez przekazanie właściwym ministrom i prezydentom rad narodowych szerszych pełnomocnictw, uprawniających do wprowadzania zmian w tzw. układzie wykonawczym.

Druga z uchwalonych ustaw — o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji — jest wyrazem wzmocnienia preferencji inwestycyjnej podejmowanych przez niektóre jednostki nieuspołecznionej gospodarki po zrolniczej. Jest istotnym bodźcem dla rozwoju rzemiosła. Preferencje idą w kierunku po pierania budownictwa warsztatowego, inwestycji maszynowych w usługowych zakładach rzemiosła a także popierania budownictwa mieszkaniowego ze środków własnych rzemieślników wszędzie tam, gdzie takie budownictwo jest najbardziej potrzebne. A więc w miastach i miasteczkach

ziem zachodnich i północnych, w niektórych rejonach Bieszczadów, tych które wymagają szybkiej aktywizacji społecznej i gospodarczej. Wyznaczając maksymalną wysokość ulg na 50 proc. nakładów inwestycyjnych ustawa wyłącza z nich jednak tych podatników podatku wyrównawczego, których roczne dochody netto przekraczają 96 tysięcy złotych i którzy mogą rozwijać zakłady własnym sumptem bez pomocy państwa.

Trzecia ustawa o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia anuluje stare przepisy z roku 1928, które w zbyt wąskim zakresie zajmowały się warunkami produkcji i nie stwarzały gwarancji należytej jakości zdrowotnej środków spożywczych. W ostatnich dziesięciokrotności lat metody produkcji artykułów spożywczych znacznie się zmieniły, zrodziła się zatem potrzeba jednolitego systemu norm prawnych w tej dziedzinie. Liczne i nieuporządkowane przepisy dotyczące normalizacji, zwalczania spekulacji, działalności PIH i PIS — powodowały w praktyce wiele trudności interpretacyjnych, utrudniały pracę organów powołanych do zwalczania nadużyć w zakresie żywienia, produkcji środków spożywczych i wprowadzania ich do obrotu. Ustawa porządkuje tę dziedzinę w twórczości w szeroko pojętym interesie konsumenta i zgodnie z wymaganiami stawianymi przez ochronę zdrowia. (API)

Zautomatyzowana kopalnia „Kazimierz”

Na zdjęciu obok: przy pulpicie sterującym w Centrum Zarządzania — dyspozytor ruchu zmiany Wacław Różański.

CAF — fot. (2) — Staszyszyn



Na terenie kopalni odkrywkowej „Kazimierz” wchodzącej w skład zespołu kopalni węgla brunatnego „Konin” (woj. poznańskie) przekazano 2,5 miesiąca przed terminem — centrum zarządzania.

Wprowadzona tu kompleksowa automatyzacja obejmuje: sygnalizację pracy i ewentualnych uszkodzeń wszystkich trzech pracujących na odkrywcę układów KTZ (koparka, taśmociąg, zwalówka) oraz zdalne zatrzymywanie i uruchamianie układów. Z 60 stanowiskami pracy, rozrzuconymi na terenie „Kazimierza” w promieniu kilku kilometrów — utrzymywana jest łączność radiofoniczna i telefoniczna.

Jednocześnie w ośrodku zarządzania zainstalowany został Centralny Rejestrator Górniczy, działający w oparciu o maszynę cyfro-

wą. Rejestruje on i oblicza efektywny czas pracy koparek, ilość urobionych mas nadkładu i węgla, wskaźnik jednostkowego zużycia energii elektrycznej i jej poboru dla poszczególnych ciągów oraz średnią moc całkowitą. Wyniki otrzymywane są co godzinę z maszyny samopiszącej.

Zainstalowane w „Kazimierzu” prototypowe urządzenia w systemie kompleksowej automatyzacji, stanowią oryginalne rozwiązania polskich konstruktorów z Centralnego Ośrodka Badawczo-Projektowego Górnictwa Odkrywkowego „Poligor”.

Odkrywka z zagłębia konińskiego stanowiła wzorzec automatyzacji dla wszystkich tego typu kopalni w kraju, podobnie jak kopalnia głębinowa „Jan” dla górnictwa węgla kamienia.



Pracująca koparka na terenie kopalni odkrywkowej „Kazimierz”.

Planowanie rodziny ważnym czynnikiem społecznym

Rok 1956 przyniósł ustawę o planowaniu rodziny. W ciągu 10 lat (od 1959 r. do 1969 r.) liczba urodzin znacznie zmalała, z 50 tys. do 38 tys. Zmalał współczynnik reprodukcji ludności w miastach. Czy wobec tego zaniechać planowania rodziny, czy — wprost przeciwnie — akcję tę jeszcze bardziej rozwinąć?

Duża jeszcze liczba przerwanych ciąży i poronień wskazuje na potrzebę dalszego rozwoju akcji planowania rodziny. Zagadnienie to stało się przed-

miotem narady przewodniczących i sekretarzy oddziałów powiatowych i dzielnicowych Towarzystwa Planowania Rodziny, z udziałem powiatowych inspektorów do spraw położnictwa i ginekologii całego województwa, która odbyła się 24 bm.

Podczas narady poddano analizie pracę oddziałów ginekologicznych szpitali oraz poradni „K”, w których nie zawsze działa punkt sprzedaży środków antykoncepcyjnych; zwrócono uwagę na konieczność włączenia do tej akcji także pediatrów (sprawa właściwej opieki nad noworodkiem) i lekarzy ogólnych a także szkolenia, ze względu choćby na możliwości, jakie stwarza wprowadzony do programów szkół średnich przedmiot — higiena.

Właściwe planowanie rodziny to nie tylko regulacja urodzin, ale także właściwe miejsce każdego w tej rodzinie, w której nie może być nieporządku dzieci. Problem dla społeczeństwa ważny, znaczenie narady duże. (bw)

Klub książki zaprasza

Już po raz trzeci poznański Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka” zaprasza wszystkich zainteresowanych do zamawiania klubowych książek społeczno-politycznych, a jednocześnie do członkostwa.

Członkiem Klubu może zostać każdy, kto złoży zgłoszenie wraz z zamówieniem na dowolną ilość książek. Wpłaty na zamówione książki można dokonywać na konto PKO I O. Po znaniu nr 5-6-142, Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki”, Księgarnia Klubowa, Poznań, ul. Armii Czerwonej 77. Szczegółowych informacji co do sposobu zamawiania książek, warunków przyjęcia oraz zasad członkostwa itp. można zasięgnąć w Księgarni Klubowej, a także we wszystkich księgarniach „Domu Książki”. W księgarniach tych można też otrzymać kartę — zgłoszenie do Klubu Książki „Człowiek — Świat — Polityka”.

Członkostwo zapewni m.in. stałą informację o wydawanych w 1971 roku książkach społeczno-politycznych. Będą one specjalnie rezerwowane dla członków Klubu, co gwarantuje systematyczne zaopatrywanie się w nie. Ponadto przewiduje się szereg premii w postaci bonów książkowych za nabywanie książek. Są to najcenniejsze ideowo i literacko pozycje wydawnicze z dziedziny ekonomii, polityki, historii, socjologii, filozofii itp. Klub spełnia ważną rolę jako ośrodek upowszechniania literatury społeczno-politycznej. (mb)

„Wujaszek Wania” na ekranie

W wytwórni „Mosfilm” rozpoczęto pracę nad ekranizacją słynnej sztuki Cechowa „Wujaszek Wania”. Reżyser i autor scenariusza Andrej Michajłow-Konczalowski ma już na swym koncie dwie ekranizacje utworów literackich (film „Pierwszy nauczyciel” według opowiadania Człowiek Ajmatowa oraz „Szlachetkie gniazdo” według powieści Turgeniewa).

W jego nowym filmie wystąpi cała plejada najwybitniejszych aktorów radzieckich. Rolę wujaszka Wani kreuje Innokentij Smoktunowski, rolę doktora Astrowa — Sergiusz Bondarczuk, a rolę Heleny powierzono młodej aktorce MChATU — Irinie Mirosznichenko, która na scenie tego teatru zbierała laury w sztukach Cechowa.

Muzykę do filmu komponuje Władysław Owczinnikow, (twórca ilustracji muzycznej do „Wojny i Pokoju”), a scenografię przygotowuje Mikołaj Dwugibski. (APN)

CZŁOWIEK — ŚWIAT — POLITYKA

Powiedz mi jak żyć

Nie sposób odpowiedzieć na pytanie jak żyć, nie precyzując jednocześnie jakimś regulaminem postępowania i współżycia będziemy się kierować. Nie ma bowiem moralności uniwersalnej, niezmiennej, jednej dla wszystkich ludzi, w których warunkach społecznych. Zmieniające się warunki ustrojowe, cywilizacyjne, kulturalne, rodzą nowe potrzeby i pojęcia moralne.

Z problemami moralnymi spotykamy się co dzień. Formułujemy oceny moralne dotyczące poszczególnych ludzi i różnych zjawisk społecznych, domagamy się respektowania wobec nas określonych zasad, a próbujemy określić wartości. Nader często jednak natykamy się na trudności ze sklasyfikowaniem danego zjawiska, z określeniem własnego doświadczenia.

Na ogół wiemy doskonale, co w odniesieniu do nas jest niesocjalistyczne, potrafimy ocenić postępowanie innych ludzi czy poszczególne fakty społeczne. Nie zawsze jednak na swoje własne postępowanie potrafimy spojrzeć z takiego właśnie socjalistycznego punktu widzenia.

Wpływa na to zarówno niemożność sformułowania jakiegos żelaznego kodeksu postępowania moralnego, jak i uwikłanie problematyki moralnej w bezpośrednie starcia ideologiczne, w których na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie postaw ideowo-moralnych ludzi. W walce tej stawka jest pozyskanie mas — ukształtowanie bądź zmiana postaw — orężem zaś wpajanie pewnych wartości

DO REDAKTORA GŁOSU

Korzystając z nader rzadkiej okazji jaką jest rozprawa przez „Głos Wielkopolski” dyskusji o patriotyzmie, postanowiłem skorzystać z przysługującego każdemu młodemu człowiekowi prawa głosu.

I od razu na początku, pisząc ten krótki wstęp mam wątpliwości, czy nie powinienem zamiast „prawo głosu” użyć zwrotu obowiązku zabrania głosu. Miłość do ziemi rodzinnej to piękna rzecz. Ale ta miłość powinna się zmieniać.

Nie jest to już tradycyjny pejzaż z wiatrakami i pastuszkami grającymi na fujarkach. To przede wszystkim ziemia hut, kopalni i fabryk. Ziemia stojąca u progu drugiej rewolucji przemysłowej — rewolucji naukowej i technicznej; tak jak zmienił się krajobraz naszej Ojczyzny, tak zmieniły się formy patriotyzmu. W burzliwych dla Polski okresach, patriotę wskazywał jak należy postępować i jakie należy rozwijać przymioty by mogło na stać się odrodzenie i wskrzeszenie niepodległego bytu. Dziś natomiast patriotę powinien swoim postępowaniem wskazywać jak należy ten zaledwie ćwierć wieku temu wskrzeszony byt umocnić. A umocnić go można pracą i nau-

ką. Każdy patriota powinien dążyć by stara sentencja „Cognito ergo sum” — „Myślę, więc jestem”, została zmieniona na sentencję bardziej odpowiadającą naszym warunkom „Myślę i pracuję dla Ojczyzny, więc jestem”.

„Jestem” oznacza tu znalezienie miejsca we współczesnym życiu i mocną chęć usuwania zła. Oby tylko nasza postawa patriotyczna w trakcie szukania tego miejsca przejawiała się w stosunku do pracy, do społeczeństwa, do kolektywu. Mówiąc prościej, aby nie był to patriotyzm — nazwę go trochę wulgarnie — cwaniacki, ale żeby był patriotyzmem autentycznym.

Jeszcze niedawno w ramach pojęcia „miłość Ojczyzny” mieściła się przede wszystkim o-rężna walka. Krwawa ońgś walkę zastąpiono dzisiaj rzetelną, solidną pracą czy też nauką. A rzetelność i solidność to wyrugowanie ze swojego sposobu myślenia i tym samym postępowania cwaniac-

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

KOLUMBOWIE ROCZNIK POWOJENNY

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

SYLWESTER BARTCZAK
Miejska Górka

tyzmu) nie wynika jeszcze obraz patrioty. Dzisiejszego patriotę tworzą najszerze masy ludowe. Stopień ich zaangażowania politycznego i ideologicznego wywiera piętno na jego charakterze i treści.

Spółczesność nasza jest młoda, sam liczę zaledwie dwa dziesięcia lat. Dzisiejszy polski patriotę kształci się i pracuje zgodnie z nabytymi kwalifikacjami, jest aktywnym budowniczym socjalizmu. Jest mu obcy burżuazyjny sposób myślenia w stosunku do interesu społecznego, charakterystyczny dla pewnych kręgów społecznych, zwłaszcza wywodzących się z licznego niegdyś w naszym kraju drobniemsz-

czarstwa. Wychowuje się w duchu wierności zasadom marksizmu i leninizmu i nieustannie pracy nad krzewieniem w społeczeństwie świadomości socjalistycznej. Występuje przeciw antysocjalistycznym postawom nieposzanowania mienia społecznego, chuligaństwu oraz różnym nawykom aspołecznym.

Tak rozumiany patriotyzm jest ideową platformą walki wszelkimi przejawami nihilizmu narodowego, kosmopolityzmu, jak też i nacjonalizmu. Jest gwarancją zbudowania socjalizmu, a w dalszej perspektywie przejścia do budowy komunizmu.

ROMAN NOWAKOWSKI
Poznań

się bezmyślności, nonsensom — ujawnia przecież te same wartości, które odnajdujemy w legendzie o Prometeuszu.

Człowiek ujawnia się w równej mierze w życiu osobistym, jak i w działalności społecznej, politycznej, zawodowej, w nauce, sporcie i zabawie. W każdym przypadku różnica w postawie polega nie na wyborze między postawą bohatera lub przeciętnego człowieka, lecz między postawą zaangażowaną, wiernością ideałom a postawą obojętności, konformizmu i tchórzostwa, bez względu na rodzaj umotywowania.

Charakteru i zasad moralności socjalistycznej, związków między wartościami politycznymi i moralnymi członków naszego społeczeństwa nie można, była już zresztą o tym mowa, zamknąć w żelaznym dekalogu. Można natomiast starać się zrozumieć sens zmian dokonujących się w naszym społeczeństwie i uchwycić rządzące nimi prawidłowości, by na tej podstawie budować własny do tego stosunek.

Wielec pomocną w tym być może, zwłaszcza dla młodych, książka pt. „Na szczytach moralności”, wydana w serii Wszelkich Socjalistycznych ZMS. M. Michalik opierając się na licznych przykładach wyjaśnia w niej i tłumaczy sens takich pojęć, jak socjalizm i moralność, ideowość i zaangażowanie, praca i własność społeczna, patriotyzm i internacjonalizm, moralność i światopogląd.

W książce zawarte są sugestie dalszej lektury i słowniczek ważniejszych pojęć i niektórych nazwisk.

W. O.

*) M. Michalik „Nasza moralność”. Wyd. „Iskry”, str. 120, cena 4,- zł.

—

—

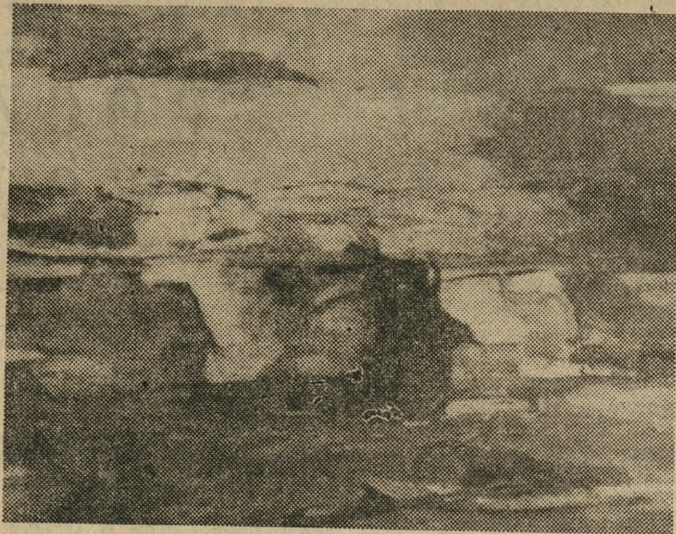
—

—

Pochwała dobrej roboty

"Rok Plastyki" zdopingował przedstawicieli środowiska artystycznego Poznania do szerszej niż dotąd prezentacji własnego dorobku w ramach ekspozycji indywidualnych Arsenatu. Najnowsze wystawy BWA stwarzają nam okazję do poznania na tych właśnie zasadach prac dwóch rzadko goszczących w naszych galeriach artystów ze środowiska poznańskiego: malarza — Andrzeja Kurzawskiego oraz grafika — Antoniego Gołębnika. Kurzawski eksponuje w „Arsenale” malarstwo z lat 1965 — 1970, Gołębnik — retrospektywny pokaz ex librisu obejmujący całokształt jego bogatej działalności w tym zakresie.

Obrazy Kurzawskiego mieliśmy okazję oglądać po raz ostatni w szerszym wymiarze przed ponad sześciu laty na ekspozycji nieistniejącej już dziś „Grupy Jednolitej”. Kurzawski prezentował wtedy malarstwo wyrastające wprost z tradycji koloryzmu. Nie naganne warsztatowo, piękne kolorystycznie, ale dość typowe dla tej szkoły. Obecnie malarstwo jego uległo dość daleko idącej ewolucji, polegającej na znacznym uproszczeniu formy i odchodzeniu od kanonów koloryz-



Andrzej Kurzawski: „Sytuacja”, olej.

mu. Płótna jego nabrały rozmachu, dynamiki i swobody kompozycyjnej, nie tracąc zarazem, szczególnie w pejzażach, swych dawnych uroków poetyckiej nastrojowości. Malarstwo jego jakgdyby odmłodziło się, stając się bardziej drapieżne i ostre. Już przy okazji ubiegłorocznej wystawy w Muzeum Narodowym wskazywałem na wzrastającą rolę Kurzawskiego w środowisku naszych malarzy. Ta wystawa jest tego potwierdzeniem.

Prace Antoniego Gołębnika już na pierwszy rzut oka nasuwa mi bardzo bliskie analogie z grafiką polską okresu dwudziestolecia międzywojennego, z pracami Barłomiejczyka, Chrostowskiego, Skoczylasy i w ogóle z grafiką środowiska „Rytu”. Budzą szacunek swą solidnością, ale nie

zawsze korespondują ze współczesnością. Jeszcze przed kilkoma laty taka postawa artystyczna określana była mianem eklektycyzmu i prowincjonalizmu. Obecnie, w okresie panowania sztuki maksymalnych ułatwień budzi już jednak na nowo uwagę i życzliwość. W końcu dotykamy tu spraw uczciwości w sztuce, so lidności, warsztatu. Dlatego też, nawet jeśli miałbym pozytywną ocenę tej wystawy raz jeszcze (po raz który to już) narazić się łzw. „nowoczesnym”, muszę stwierdzić, że w dużym stopniu opowiadam się za wystawionymi tu przez Gołębnika pracami. Twórczość Gołębnika niemal w całości wypelnia ex libris i to ten tradycyny, pojmowany zgod nie ze swą funkcją: „jako próba graficznego portretu właściciela księgozbioru i jego kolekcji”, że posłużyć się tu cytalem zaczerpnięty z przedmowy Przemysław Michałowski do katalogu wystawy. W sensie artystycznym jednak zdecydowanie wyżej osobiście cenię te proste oparte na samym opracowaniu graficznego znaku drzeworyty sztorcowe, ob bogatych, ale nieco przeładownych kompozycjach grafik na kształt starych rycin.

OLGIERD BŁAŻEWICZ



Antoni Gołębnik: ex libris Biblioteki Kórnickiej, drzeworyt. Fot. (2) — K. Przychodzki

ZASILEK DLA POZOSTAJĄCEGO NAUCZYCIELA

Anna K. — Po ukończeniu studiów zaczęłam pracować w szkole. Słyszałam, że nauczyciele zatrudnieni po raz pierwszy bezpośrednio po studiach otrzymują zasilek na zagospodarowanie. Jaki przepis prawny reguluje te sprawy?

RED. — Przepis art. 22 ustawy z 27. 4. 1956 o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz. U. nr 12, poz. 69 z późniejszymi zmianami) przewiduje, że nauczyciele zatrudnieni po raz pierwszy bezpośrednio po studiach otrzymują zasilek na zagospodarowanie w wysokości dwumiesięcznego należnego uposażenia. Zasilek ten podlega zwrotowi, jeżeli nauczyciel sam wystąpi ze służby nauczycielskiej przed upływem 3 lat. W uzasadnionych przypadkach władza szkolna może zwolnić nauczyciela od obowiązku zwrotu za silku.

(2577)

PRZYDZIAŁ WÓZKA INWALIDZKIEGO

Stanisław P. — Jak rozpocząć starania o przydział wózka inwalidzkiego?

RED. — O przydział wózka inwalidzkiego mogą ubiegać się inwalidzi zaliczeni przez Komisję do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia do jednej z grup inwalidzkich. Pierwszeństwo przydziału przysługuje tym inwalidom pracującym lub uczącym się, którzy mają trudności z dojazdem do pracy lub szkoły, są zasłużonymi działaczami politycznymi i społecznymi oraz inwalidom wojennym, wojakom i także po wypadku przy pracy. Skompletowane dokumenty jak, podanie, orzeczenie komisji, zaświadczenie lekarskie, orzeczenie Wojewódzkiej Poradni Zaopatrzenia Ortopedycznego i zaświadczenie z miejsca pracy o zatrudnieniu inwalidy i wysokości zarobków — należy złożyć w dziale opieki społecznej przydziału właściwej terenowo rady narodowej.

(2718)

ZWOLNIENIA Z PRACY PODCZAS STUDIÓW

B.B. Poznań — Czy studentom zaocznych studiów humanistycznych, oprócz urlopu 21-dniowego, przysługują godziny wolne od pracy dla umożliwienia wzięcia udziału w odbywających się w soboty obowiązkowych zajęciach szkolnych?

RED. — Pracownikom uczęszczającym do szkół wyższych przysługują zwolnienia z pracy do 14 godzin tygodniowo. Zależnie od potrzeby, pod warunkiem zgody władz szkolnych na łączenie nauki z pracą. Art. 5, punkt 1 uchwały nr 327 Rady Ministrów z 16.8.1957 r.

(2992)

POGOTOWIE TECHNICZNE

St. M. — W godzinach wieczornych przepływały się bezpieczniki, wskutek czego w całym domu nie było światła. Jeden z lokatorów, bez uprzedzenia administratora i dozorcę domu, zatelefonował po pogotowie elektryczne i zapłacił rachunek 24. — zł, którą to kwotę potrącił sobie z dzierżawy. Czy postąpił słusznie?

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

wisko generalnego inspektora armii.

W 1945 przystąpił do służby cywilnej w charakterze sekretarza generalnego ministerstwa informacji, a rok później został deputowanym do Zgroma-

cego frakcji parlamentarnej partii gaullistowskiej. W okresie IV Republiki trzykrotnie był ministrem: robót publicznych, stanu i obrony narodowej.

Obecny premier Francji był jednym z tych polityków, którzy w 1958 r. utorowali drogę gen. de Gaulle'owi do Pałacu Elizejskiego. Podczas prezydentury de Gaulle'a przez 10,5 roku był przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego; dowodem jego popularności może być fakt, że w wyborach na to stanowisko zawsze otrzymywał więcej głosów niż partia gaullistowska miała posłów.

Wierność dla gen. de Gaulle'a i doświadczenie parlamentarne sprawiły, że prezydent Georges Pompidou 20 czerwca 1969 r. powołał Jacquesa Chaban-Delmasa na urząd premiera. Kierowany przez niego rząd nie tylko kontynuuje politykę gaullistowską w stosunku do Wschodu, ale ją dalej rozwija.

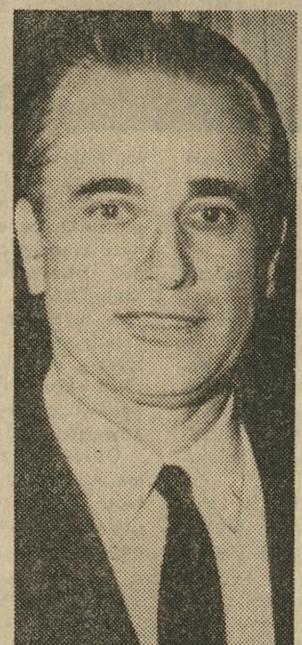
Wyrazem tego jest m. in. obecna wizyta Jacquesa Chaban-Delmasa w Polsce, będąca pierwszą oficjalną wizytą zagraniczną w charakterze premiera Francji.

Szefa rządu francuskiego witamy w naszej ojczyźnie serdecznie, widząc w tym kolejne ważne wydarzenie we wszechstronnym rozwoju stosunków między naszymi obu krajami. Witamy go jako kierownika rządu Francji, niezmiennie stojącego na stanowisku wyrażonym przez gen. de Gaulle'a, że Polska „ma zwarte terytorium bez obcych elementów etnicznych, z bardzo słusznymi i wyraźnymi wytycznymi granicami, na które zresztą Francja zawsze od 1944 roku całkowicie się zgadzała”.

To stanowisko jest niezmiennie potwierdzane także przez obecny rząd francuski. Zasluguje to tym bardziej na podkreślenie, że Francja stanęła na stanowisku ostateczności granicy na Odrze i Nysie już wówczas, kiedy rząd Niemiec Zachodnich odmawiał uznania europejskiego status quo.

TADEUSZ KACZMAREK

JACQUES



CHABAN-DELMAS

dzenia Narodowego z ramienia Partii Radykalnej.

Od 23 lat jest merem Bordeaux — stolicy departamentu Żyrondy; uważany tam jest za doskonałego organizatora, przyczynił się do znacznego rozwoju tego miasta. Podkreśla się jego zapał i zdecydowanie w działalności publicznej.

Chaban-Delmas w 1953 r. ponownie związał się z gaullistami, pełniąc od tego czasu przez trzy lata funkcję przewodniczą-

Szóstego dnia po objęciu urzędu premiera w swoim exposé wygłosił nym 26 czerwca 1969 r. we francuskim Zgromadzeniu Narodowym Jacques Pierre Michel Chaban-Delmas (drugi człon nazwiska jest pseudonimem z okresu uczestnictwa w ruchu oporu) stwierdził:

„Nasz zasadniczy cel sprowadza się do ustanowienia i utrzymania pokoju w świecie. (...) Jeśli chodzi o kraje Wschodu, a w szczególności Związek Radziecki, będziemy utrzymywać i rozwijali politykę współpracy, która zaczyna już przynosić owoce w dziedzinie gospodarki, a która — naszym zdaniem — ma również rzeczywisty walor polityczny”.

Te słowa premiera Francji, który wraz z ministrem spraw zagranicznych Maurice Schumannem przybywa dzisiaj z wizytą do Polski, zapowiedziały kontynuację polityki „odprężenia, zrozumienia i współpracy”, zapoczątkowanej w okresie prezydentury zmarłego niedawno gen. Charles de Gaulle'a. Trzeba tu od razu powiedzieć, że działalność polityczna obecnego premiera francuskiego od samego początku wiąże się z gaullizmem. Mówi się, że to gaullizm uczynił z niego polityka.

Jacques Chaban urodził się 7 marca 1915 r. w Paryżu w rodzinie średniej burżuazji. Zdołał wykształcenie prawnicze, a ponadto ukończył Akademię Nauk Politycznych. Karierę za wodową rozpoczął w 1933 r. od dziennikarstwa. Zdał też egzamin na inspektora finansów, co jest o tyle ważne, że we Francji prawie z reguły otwiera dla że możliwości w życiu politycznym. Od młodych lat czynnie uprawiał sport: przed wojną grał w rugby, a po wojnie należał do grona najlepszych tenisistów francuskich.

W latach 1939—40 odbył służbę wojskową. W okresie wojny związał się z gaullistowskim ruchem oporu; wraz z obecnym ministrem obrony — Michelem Debré stworzył siatkę finansującą ten ruch. W 1943 r. mianowany został delegatem upoważnionym do kontroli wojskowej na całym terytorium francuskim; w tym charakterze przekazywał ruchowi oporu rozkazy najwyższego dowództwa gaullistowskiego, przebywającego na emigracji i czuwał nad wprowadzeniem ich w życie. Z tego okresu do dzisiaj zachował w pamięci bohaterstwo polskich uczestników francuskiego ruchu oporu. Za swoją działalność w tym czasie odznaczony został Orderem Legii Honorowej i Krzyżem Walecznych.

Mając 29 lat, Chaban-Delmas uzyskał nominację do stopnia generała brygady i wówczas też (rok 1944) objął stano-

czyielską torbę na teczkę a urzędową czapkę na chustkę, co zresztą nie raz czynią listonoszki.

Zniknęli na zawsze dozorcę budynków, przekształcając się w „gospodarzy domów”, wielce godnych a często nieruchawych. A czy ktoś obecnie pracuje w szewca, krawca, ba — u fotografa? Gdzież tam; jeśli — to w salonie, atelier, pracowni, bądź zgola domu mody. Spostponowanie przed laty w drodze nieprzemysłanej krytyki urzędniczego stanu —

owa swoista wstydlivość, rządzi się chyba mechanizmem, napędzanym przez koituiskie widzenie rzeczywistości. A przecież to już wiemy, że zmiana tokarni na długopis sama w sobie nie nobilituje nikogo.

Ważne bowiem w społeczeństwie socjalistycznym jest przede wszystkim jak kto pracuje, jaki jest jego stosunek do obowiązków, czy swoje zadania wykonuje rzetelnie, ku ogólnemu pożytkowi. Stosunek do pracy — wszystko jedno czy będzie

Każdy organizm gospodarczy i społeczny — szczególnie zaś oparty o zasady planowości — potrzebuje dla sprawnego funkcjonowania ludzi o najróżnorodniejszych kwalifikacjach — wysokich, średnich, niskich i ogólnych. Obok nich — są też miejsca pracy dla ludzi niewykwalifikowanych. I, dodajmy, będą one jeszcze istnieć długo, jako że nie wszystkie prace da się zmechanizować, usprawnić, nie wszędzie też maszyna potrafi zastąpić ludzkie ręce, ani też nie wszędzie jest to celowe.

Sprawy, o których piszę, ani nie wyłoniły się wczoraj, ani nie dadzą się uregulować jutro. Mamy tu do czynienia z długotrwałym procesem wymagającym stosownego określenia kierunków polityki społecznej, wytyczenia linii działań w kategoriach moralnych i nie tylko moralnych. Obok propagowania szacunku dla każdej dobrze spełnianej pracy potrzeba odpowiednio przekonujących argumentów, że nie koniecznie trzeba być kierownikiem — by stać się pożytecznym, zyskać poczucie przydatności społecznej, nie ponosić uszczerbku na godności osobistej, móc urządzić sobie życie.

Naturalnie, prestiż społeczny wybitnego uczonego, czy pisarza, jest pośród nas niepomniernie większy niż portiera czy sprzątaczkę. I rzecz nie w tym, by w drodze lansowania wulgarnej egalitaryzmu dowodzić, iż nie ma pomiędzy nimi różnicy w sensie ich pozycji pośród społeczeństwa. Idzie o to, że dla harmonijnego rozwoju wszystkich sfer naszego życia — potrzeba nam, w odpowiednich proporcjach, i uczonych, i sprzątarek. W przeciwnym razie mechanizm społeczny poczęnie się zacinać i nie będzie w pełni efektywny.

WIESŁAW PORZYCKI

Sprawy powszednie

Między uczonym a sprzątaczką

wymagało długotrwałego wysiłku ze strony odpowiedniego związku zawodowego, rad narodowych i prasy, dla odbudowania prestiżu dobrze spełniającego obowiązki pracownika biurowego.

Sięgnę po inny przykład. Wydało mi się zastanawiające i charakterystyczne, że w naszym socjalistycznym państwie, gdzie klasy robotniczej jest eksploatowana i wiodąca — nielato dostrzec — poza okresem wielkich kampanii politycznych — jednoznaczne określenie kogoś, że jest robotnikiem. Przy każdej okazji, nawet w przypadku zgonu, słyszy się formułę „pracownik wydziału XY”. Dlaczego nie „wzorowy, sumienny, o wszystkich kwalifikacjach robotnik”?

To osobliwe zamazywanie prawdy,

to uczony, czy sprzątaczką — jest jednym z głównych elementów oceny człowieka. A przynajmniej — powinien nim być, o czym w niektórych środowiskach się u nas zapomina. Cenić trzeba każdą, solidnie i odpowiedzialnie wykonywaną pracę.

Obserwowany w Polsce, narastający pęd do szkół średnich i na studia jest na pewno zjawiskiem radosnym; świadczy o zdrowej dążności młodego pokolenia do poszerzania wiedzy i zdobywania wyższych kwalifikacji. Jednakże niekiedy spotkać się można u młodych z pogardliwym stosunkiem do pracy prostszej. Niepokoi przy tym to, iż podobne nastroje zazwyczaj sięgają rodowodem pokolenia średniego, podlegającego najwyraźniej osobliwemu działaniu „kultu kierowników”.

Zapasy — styl wolny

Grunwald sięga po tytuł Mistrza Polski

Już tylko jedna seria spotkań dzieli nas od zakończenia tegorocznych rozgrywek mistrzowskich zapasników w stylu wolnym. Największe szanse na zdobycie tytułu mistrza Polski w tej dyscyplinie ma poznański Grunwald.

Zapasy Grunwaldu walczyli ostatnio w Warszawie gdzie byli rewidowani, wygrywając w wysokim stosunku z miejscowymi zespołami Skra i Gwardia. Grunwald w tegorocznych rozgrywkach nie przegrał jeszcze ani jednego spotkania i jest zdecydowanym liderem tabeli. Niestety, drugi reprezentant naszego województwa w tej klasie rozgrywek — LKS Sulmierzyc nie zdobył ani jednego punktu. Zapasnicy Sulmierzycy występowali w Wrocławiu przegrywając z Lotnikiem Wrocław i Borutą Zięgiez.

W ostatniej serii spotkań Grunwald będzie gościł w Poznaniu ze strony Górnika Wesoła i Lotnika Wrocław. Jeżeli poznaniacy wygrają te mecze, to im właśnie przypadnie w udziale zaszczytny tytuł mistrza Polski na rok 1970. Obecnie aktualny poziom zespołów biorących udział w tegorocznych rozgrywkach, można zaryzykować twierdzenie, że Grunwald jest faworytem i nie mamy nadzieję, że wykończą tę wspaniałą szansę. LKS Sulmierzyc wyjeżdża do Dąbrowy Górniczej gdzie zmierzy się z miejscowym Górnikiem oraz Skrą Warszawą. Turniej poznański rozpoczął się w niedzielę o godz. 10 w sali przy ul. Marceleskiej. Odbędzie się trzy spotkania.

Piłkarze ręczni

Polacy na I miejscu

W Bielszowicach zakończony został międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn drużyn młodzieżowych. W ostatnim dniu turnieju odbyły się dwa spotkania. W pierwszym reprezentacja Katowic pokonała nieoczekiwanie Dánię 14:10 (5:5). W ostatnim pojedynku reprezentacja Polski, która praktycznie już we wtorek zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju, uległa nieoczekiwanie Węgrom 15:20 (7:7). Ostateczna klasyfikacja turnieju: 1. Polska — 4 pkt., 2. Węgry — 3 pkt., 3. Katowice — 3 pkt., 4. Dania — 2 pkt. (ot).

Sukces kwatermistrzów

W ramach rozgrywek w zespole wych graczy sportowych wyższych szkół oficerskich z całego kraju, spotkały się reprezentacje piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki. Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich w Poznaniu oraz Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dębnie. Wszystkie trzy spotkania przyniosły po zwycięstwie dla reprezentacji walczyli z emocjonalnością kwatermistrzów. Wygrali oni w piłce ręcznej 15:14, w koszykówce 47:43 i w siatkówce 3:2. (s)

I liga hokeja

Wczoraj rozegrano dalsze spotkanie o mistrzostwo I ligi hokeja na lodzie. Oto wyniki: Pomorzanin (Toruń) — Unia (Oświęcim) 5:3 (2:0, 0:3, 3:0); Na-Pród (Janów) — GKS (Kutów) 2:2 (1:2, 1:0, 0:0); Górnik (Murki) — Baildon (Kat.) 2:4 (1:1, 0:1, 1:2). (t)

Praca Nauka

Panią dochodząca, od lek- kich prac domowych, zatrud- nię. Lodowa 20 m. 9, po 17. 43453g
Starsza, samotna, kultural- na pani przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 42971g.
Przyjmuje administrację mieszkań śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42964g.
Małżeństwo z małym dzie- ckiem, poszukuje zaufa- nej osoby do opieki nad dzieckiem i lepszych prac domowych. Warunki i wy- nagrodzenie bardzo dobre. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice dla 7775. K8177

Dnia 23 listopada 1970 r. zmarł członek Ce- chu, śp.
STANISŁAW KACZMAREK
wdowa po śp. Konstantym — ziołniku
Cześć jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm. o go- dzinie 10.25 na cmentarzu na Junikowie.
Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej składa
Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrycznych w Poznaniu. 43797g
† Dnia 25. XI. 1970 r. zmarła po długich i cięż- kich cierpieniach nasza ukochana żona, mat- ka, teściowa i babcia, śp.
MARIA DAJERLING
z domu NOWAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
o czym z głębokim żalem zawiadamia
RODZINA 43815g

Siatkówka

Nieoczekiwana porażka AZS-u

W kolejnych spotkaniach siatka- rzy o mistrzostwo ligi międzywo- jewódzkiej, poznański AZS spot- kał się we Wrześni z zespołem Orlika Bugaj. Akademicy, uważa- ni za zdecydowanych faworytów, przegrali oba mecze w tym sa- mym stosunku 3:1. Gwardia Zielo- na Góra w meczach ze Stilonem Gorzów odniosła zwycięstwo 3:1 i porażkę 2:3. Zagłębie Konin gości- ło w Gorzowie, przegrywając je- den mecz 1:3, a drugi wygrywając 3:0. Victoria Jarocin dwukrot- nie przegrała z Chrobrym Głogów 0:3.

A oto aktualna tabela:

1. Victoria	8	7	23:10
2. Stilon	8	5	18:16
3. Gwardia	8	4	20:16
4. Stal	6	4	14:11
5. Zagłębie	8	3	17:13
6. AZS	6	2	11:16
7. Orlik	6	2	8:14
8. Chrobry	6	1	7:17

Bez powodzenia w Bułgarii

W trzecim dniu międzynarodowe- go turnieju bokserskiego rozgry- wanego w miejscowości Widin w Bułgarii, w którym walczyli pięśc-arze Bułgarii, NRD, Polski, Rumu- ni, Węgry i ZSRR, wystąpiło 3 dalszych Polaków. Niestety, wszy- scy trzech przegrali. W wadze pi- pierowej Przybysławski uległ jed- nemu z zawodników z ZSRR (3:0). W wadze lekkopółśredniej Sułcki przegrał 1:4 z Bułga- rem Grozawem. W trzecim starciu Grozaw doznał kontuzji kuku- brzowego i zgodnie z przepisami, walce winien wygrać Polak. Lek- karz w pierwszym momencie nie zgodził się na dalszą walkę Bułga- ra ale po interwencji sędziego rin- gowego zmienił swoją decyzję. Wreszcie w wadze lekkopółśred- niej Sułcki przegrał wyraźnie na punk- ty z Szapocznikowem (ZSRR). Pol- ski pięściarz mimo porażki zapre- zentował się bardzo dobrze wal- cząc ambitnie przez wszystkie trzy starcia. (ot)

wysokiej porażki. W śróde zdoby- cy Pucharu Polski przegrali z 1-li- gowym zespołem szkockim Aber- deen 0:5 (0:2).

KOLEJNA PORAZKA HOKEISTÓW SZWEDZKICH
Kolejny swój mecz na terenie Polski hokeiści szwedzkiego zesp- łu AKERS rozegrali w Łódzkiem Pałacu Sportowym z reprezentaci- cą Zgierza, przegrywając 3:6 (2:0, 1:2, 0:4). Reprezentacja Zgierza o- parta była na zawodnikach Zgierza i Boruty.

PUCHAR MIAST TARGOWYCH
W pierwszym eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim o awans do ćwierćfinału Pucharu Miast Targo- wych Spartak Trnawa przegrał w FC Kolonia 0:1 (0:1).

GELLER NADAL PROWADZI
W 12 rundzie międzystrefowego turnieju szachowego rozgrywanego na Majorce doszło do pojedyn- ku między Gellerem (ZSRR) i Fi- scherem (USA). Partia została od- ożona. Na pierwszej połowie w ta- beli utrzymał się w tej sytuacji Geller, który ma 8 pkt. i jedną partię odłożoną. Drugie miejsce zajmuje Uhlmann (NRD) — 7,5 pkt., a trzecie Fischer — 7 pkt. i 3 partie odłożone. Po 7 pkt. mają również Ivkov (Jugosławia), Mec- king (Brazylia) i Portisch (Węgry). (t)

Telewizor, magnetofon, radio tranzystorowe, adap- ter — kupię. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldzka 19 dla 43302g.
Kupię popsatą lodówkę, Oferty „Prasa” — Grun- waldzka 19 dla 42770g.
Kupię motorower. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42879g.
Kupię stary obraz, naj- cenniejszy pejzaż lub por- tret. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 42898g.
Sprzedam pianino czarne „Riese”, metalowa płyta, szafę do rzeczy 4-drzwiową, stół gabinetowy, sto- łowi kuchennym, łożko żela- zne, obrazy. Adres: Dzier- żynskiego 38 m. 37, I ptr., 43253g

Dnia 23 listopada 1970 r. odeszła od nas po dłu- gim i pracowitym życiu przesyw lat 91, nasza ukochana matka, babunia i teściowa, śp.
TEODORA SKUBIS
z domu SUCHORSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 11 w Krzywiniu, o czym zawiadamia stróska
RODZINA 43826g

† Dnia 24 listopada 1970 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Sakramenta- mi św., moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 63, śp.
KAZIMIERA NOWAK
z domu BROCKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie — Główna. W smutku pogrążony
maż z rodziną 43767g

Wózki dziecięce (duży wy- bór), najnowsze modele — poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 48, 42114g

Sprzedam kuchenkę gazo- wo-węglową. Tel. 635-02, przed południem. 43582g

Sprzedam nowy ciągnik Ursus C4011. Kazimierz Pankowski. Stara Lubian- ka, pow. Wałecz. 1771p

Sprzedam lampę kwarcową stołową. Jackowski- go 21 m. 9, 2 x dzwonić, godz. 16-18. 42818gpr

Klatki dla lisów i kościar- ke, sprzedam. Szczepan- kowo, Głębowa 9. 43701g

Pianino okazynie sprze- dam. Plac Waryńskiego 4 a m. 30, od godz. 17. 43143g

Pilnie sprzedam pianino w dobrym stanie, płyta metalowa. Osiedle Pia- stowskie 90 m. 28, telefon 759-84, po 19. 43425g

Sprzedam akordeon Welt- meister 120-basowy, mało używany 6.000 zł. Ul. Kór- nicka, Dom Studenta 3, po- kój 148. 43265g

Sprzedam kołyskę zako- piańską. Informacje: tel. 515-24, godz. 16-19. 43609g

Sprzedam tani piec kuc- nenny elektryczny z pie- karnikiem, bojler do c.o. 225 litrów. Telefon 213-71. 42877g

Szynszyle młode sztuki hodowlane o ciemnej okry- wie sprzedam. Poznań, Grodziska 115. 42931g

Sprzedam kasetowy mag- netofon japoński plus 10 kaset. Cena 11.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42883g.

Sprzedam 200 kg nasion kopru. Just, Szamotyły, Szmłowo, tel. 402. 42903g

Sprzedam szafę 2-drzwiową jasną. Berestecka 4a. 42915g

Maszynę dziewiarską — szwajcarską „Rapidex”, dwupłytkową sprzedam. Adres: Zofia Jedrys, De- bienko k. Stęszewa. 42917g

Kurnik drewniany na ty- siące niosek z wychowa- nią sprzedam. Wacław Ma- ler, Śmigiel, ul. Powst. Wielkopolskich 16. 42919g

Sprzedam kaski lotnicze. Poznań, ul. Kolejowa 39 m. 14. 42954g

Maszynę dziewiarską dwu- płytkową sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 42957g.

Sprzedam okazynie sy- nialnie. Ogłądać go- dz. 17-19, Poznań, Głogowska 80 m. 10, śródmieście dzwo- nek. 43009g

Sprzedam blam piżmowe grzbiety, tania. Szymań- ski, Włodkowska 41 m. 7. 43001g

Piec trocinaki, sprzedam. Poznań — Rataje, ul. Za- menhofs 5. 43012g

Sprzedam ciągnik C-45. Winiarski, Mieliszyn, po- wiat Gniezno. 43038g

Sprzedam wózek głęboki spacerowy, stan dobry. Dzierżynskiego 8 m. 5, wejście z narożnika ul. Ogrodowej. 43043g

Sprzedam szafy, Parko- wa 3 m. 5. 43068g

Pies bokser pregowany, 11-miesięczny, sprzedam. Poznań, Przybyszewskiego 43a m. 16. 43068g

Sprzedam kamerę, wózek dziecięcy. Poznań, ul. O- strowska 146 m. 2 — Świ- derski. 43069g

Sprzedam jałowkę cielną, 10 owiec marnowsy, silnik elektryczny 5 kW, plat- forme 3-tonową (Winiar- ry). Dobrzyckiego 1. 43076g

Saksofon altowy „Akus- tik” cena 8 tys. zł sprze- dam. Dziubek, Zodyń, pow. Wolsztyn. 43085g

Kupię Zastawę 750. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42976g.

Renault R-16 GL, w ide- alnym stanie, okazynie sprzedam. Poznań, ul. Za- gonowa 13 a. 43634g

Sprzedam Simce 1501 GI, mały przebieg, wyposaże- nie specjalne. Wiadomość tel. 302-02, wieczorem. 43655g

Warszawę M-20, okazynie sprzedam. Poznań, telefon 339-40, od godz. 15. 43575g

Sprzedam Warszawę M-20 w dobrym stanie, z przy- cępką lub bez. Poznań, Nad Potokiem 17 m. 30. 42670gpr

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 listopada 1970 r. zmarł po krótkich cierpie- niach, opatrzonej Sakramentami św., mój naj- droższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec i ukochany dziadziuś, drogi szwagier, wujek i teść, przeżywszy lat 77, śp.
ALEKSANDER DREWNIK
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu parafii Solacz przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążona
RODZINA 43817g

MEBLE!

SZAFĘ KORYTARZOWĄ WIELOFUNKCYJNĄ

forn. jesion lub mahoń mat.
w cenie a 2.600,— zł
jako bardzo przydatną

! NIEZBĘDNĄ W MIESZKANIU

polecają sklepy
WOJ. PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU MEBLAMI W POZNANIU
oraz:
Chodzież, Jarocin, Koło, Konin, Kościan, Krotoszyn, Pleszew, Rawicz, Śrem, Środa, Szamotuły, Trzeclian- ka, Turek, Wągrowiec, Września, Gniezno, Kalisz, Leszno, Ostrów, Piła, Kępno, Oborniki i Grodzisk.

K7818

SZKOŁA PODSTAWOWA W INSKU

powiat Stargard - szczeciński

ZAKUPI

przyrznię nastawną do ramek

nową lub w dobrym stanie.
Oferty kierować jak wyżej. K8031

Przetargi

Ośrodek Szkolenia Motorowego Ligi Obrony Kraju w Wolsztynie — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

- SAMOCHÓD MARKI WARSZAWA 202, nr podwozia 115027, nr silnika 00698. Cena wywoław- cza — 18.000 zł — oraz
- MOTOCYKL MARKI WSK, nr ramy 744903, nr silnika 480985. Cena wywoławcza — 1.050 zł.

Przetarg odbędzie się publiczny w 14 dniu licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w garażu Ośrodka Szkolenia Motorowego LOK w Wolsztynie przy ul. Marcina Rożka 10.

W przetargu mogą wziąć udział nabywcy nie będący posiadaczami gospodarki uspołecznionej i po- siadający oświadczenie Wydziału Komunikacji, że nabyty pojazd zostanie im zarejestrowany.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OSM LOK w Wolsztynie, ul. 5 Stycznia 5 — najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy oglądać można od dnia ukazania się ogło- szenia w godzinach od 8-15 w garażu przy ul. Mar- cina Rożka 10 w Wolsztynie. K8154

W „KOZIOŁKACH”

7 STOPNI WYGRANYCH.
— SAMOCHÓD „SYRENA”
lub ponad 500.000,— zł
czeka na szczęśliwca. K8234

UNIEWAŻNIA SIĘ

NASTĘPUJĄCE PIECZATKI:

1. Kierownictwo Robót PPRM Poznań przy Zakładach Metalurgicznych „Pomet” Poznań, ul. Krańcowa 15.
2. Magazyn Obiektowy PPRM Poznań przy Zakładach Metalurgicznych „Pomet” Poznań, ul. Krańcowa 15.

K8030

Lokale

Zamienię mieszkanie 4-po- kojowe w śródmieściu — na 2-pokojowe, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43282g.

Panna pracująca człon- kę spółdzielni poszukuje pil- nie pokoju dzielnia So- łacz lub Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42989g.

Pracujący i studujący po- szukuje pokoju z wygoda- mi, najchętniej Łazarz, Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43124g.

Zamienię 3-pokojowe, du- że, komfortowe, stare bu- downictwo, c. o., telefon na 2 mniejsze mieszkania względnie 3-pokojowe mniejsze, może być spół- dzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43109g.

Zamienię pokój, kuchnię z dozorstwem, na pokój z kuchnią bez dozorstwa. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 42979g.

Kupię mieszkanie własno- ściowe dwa pokoje, kuch- nia. Poznań — Września, dogodna komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42932g.

Zamienię mieszkanie spół- dzielcze M-5 w Pile — centrum na spółdzielczym M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42945g.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Inwestycji Miejskich Poznań — Teren w Poznaniu — zatrudni od dnia 2. I. 1971 r.
ST. INSPEKTORA NADZORU d/s budownictwa wodnego.
Wymagane wykształcenie wyższe, uprawnienia bu- dowlane do nadzorowania budownictwa wodnego i 5 lat praktyki w budownictwie.
Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pra- cy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Dział Kadr w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46-50, od godz. 6.45-14.45. M8260

PRACOWNIKÓW do prac dorywczych przy wy- ładunku opału i materiałów budowlanych na Hurtowych Składowach Opałowych w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Dział Kadr w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46-50, od godz. 6.45-14.45. M8260

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 281 (8325) 26 XI 1970

REDAGUJE KOLEGIUM

Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skanski Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) Zastępca red. naczelnego 637-18. Sekretarz redakcji: 648-85

- Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 637-18. Dział ogólny: 637-18. Dział ogólny: 637-18. Dział ogólny: 637-18.
- Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”
- Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21
- Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał: Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-6

TEATR

POLSKI — g. 16 i 19 „Gwatu, co się dzieje”; NOWY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — próby.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Białe wilki” (NRD 16 l.); g. 18, 20 „Strasne skutki awarii telewizora” (czeski 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Sparakus” (USA 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 „Białe słońce pustyni” (radz. 14 l.); g. 16, 18, 20.15 „Prawdziwe w oczy” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dziwaczka z pistoletem” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Pojeźdźnik w słońcu” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Zawodowcy” (USA 14 l.); KOSMOS — g. 17 „Panienki z Rochefortu” (franc. 14 l.); g. 19.30 „Brzezina” (pol. 18 l.); MALTA — g. 16 „Skapani w ogniu” (pol. 14 l.); g. 18, 20.15 „Powiększenie” (ang. 18 l.); MINATURKA — g. 15.30 „Koniec barona Ungerna” (radz. 14 l.); g. 17.30, 19.30 „Morderca na urlopie” (jug. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Mózg” (franc. 14 l.); OSIEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Daleko na zachodzie” (radz. 14 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zróżdło” (szwedz. 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Brzezina” (pol. 18 l.); RUSALKA (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Pali się, moja panno” (czeski 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Bunt” (jap. 16 l.); TĘCZA — nieczynne; WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Złoto Alaski” (USA 16 l.); g. 17.30, 20 — seanse zamknięte; WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 15, 17, 19.15 „Angelika i sultan” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek w białym krakwacie” (franc. 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynne; WRZOS (Lubów) — g. 18 „Człowiek który wymyślił życie” (duński 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 16, 18 „Gwiazdy Egeru” (cz. I i II — wegr. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 17-20 „Afganistan”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świecickiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-17, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-89); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 718-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-97 (dyszyr lekarz psychiatry lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyszyr informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziębicka 16 (dyszyr nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Publicystyka międzynarodowa; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.55 Eldorado radi; 9 Dla kl. III-IV (jęz. polski) „Poważna sprawa”; 9.20 Słowa Karel Gott; 9.30 Felieton muzyczny J. Walderffa; 10.05 „Największe zwycięstwo” fragm. pamiątek z serii „Młode pokolenie wsi Polskiej Ludowej”; 10.25 Muzyka polska; 10.50 Cykl: Boczne sprężenie (3) Handel komputerami; 11 Dla kl. VIII (geografia) U poluńców Słowian; 11.25 „Dedykujemy II zmianie”; 11.50 Poradnik Rodzina; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 Rytm i melodia dla wszystkich; 14 Lubuskie biuła i poetyckie; 14.10 J. Haydn: Kwintet na flet, obój, klarnet, fagot i tę; 14.30 „Zagadki muzyki”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Koncert na serio; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ludy; 19.30 Piosni i tańce różnych narodów; 20.25 Melodie włoskie; 21 Aud. dokument, z cyklu: „Drogi do Polski”; 21.30 Książki, które na was czekały; 22 Chłopcy i Miski p/d St. Suligro; 22.20 „Opowieść o Beethovenie”; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 W sentymentalnym nastroju; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

GŁOS WIELKOPOLSKI A 26 XI 1970 Nr 281 (8325)

Najlepiej organizują kolonie i obozy

Współzawodnictwo pracy, w różnych jego formach, posiada ustaloną już tradycję w spółdzielczości pracy. Stanowi stały czynnik aktywizacji załóg w realizacji zadań gospodarczych i społeczno-wychowawczych. Jednym z licznych kierunków jest współzawodnictwo międzyzwiązkowe w dziedzinie organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży.

Tym to przede wszystkim sprawom poświęcone było Ogólnopolskie Sympozjum Spółdzielczości Pracy, jakie odbyło się ostatnio w Poznaniu.

W tegorocznym współzawodnictwie wzięło udział 27 związków. Wybór najlepszego był niezwykle trudny. Dwa związki pretendowały do pierwszego miejsca — WZSP Katowice i Poznań. W rezultacie przyznano im dwa równorzędne I miejsca z tym, że proporzec przechodni przekazano związkowi katowickiemu. Na decyzję tę wpłynął chyba fakt zająć przez spółdzielczość katowicką I miejsca we współzawodnictwie wojewódzkim organizowanym przez „Trybunę Robotniczą”. Tym niemniej podkreślano olbrzymie osiągnięcia poznańskiego WZSP, który w ciągu 15 lat swojej działalności wypracował bardzo ciekawe formy pracy wychowawczej z dziećmi na koloniach i obozach. Jednym z warunków konkursu było przygotowanie materiałów rzeczowych z akcji kolonijnej. Stwierdzono, że szczególnie ładnie opracował je związek poznański.

Tegoroczny werdykt zdaje się świadczyć, że w przyszłym roku rywalizacja międzyzwiązkowa będzie jeszcze ostrzejsza, oby z pomyślniejszym wynikiem dla poznaniaków. (wn)

Konkurs rysunkowy dla dzieci

Spółnica Wojewódzki Komitet Akcji „Stop — dziecko na drodze” oraz Telewizja — Poznań ogłaszają konkurs rysunkowy dla dzieci szkół podstawowych.

Tematem rysunków, wykonanych dowolną techniką, winno być bezpieczeństwo dzieci na ulicach i drogach, przepisy ruchu drogowego, bezpieczna droga do szkoły itp.

Termin nadsyłania rysunków do 15 grudnia br. pod adresem: Telewizja Poznań, ul. Głogowska 14.

Na rysunku należy podać imię i nazwisko, adres, wiek oraz numer szkoły, do której uczęszcza uczestnik konkursu.

Najlepsze i najbardziej atrakcyjne rysunki zostaną nagrodzone. (na)

W handlu — wina bułgarskie

W obecności radcy handlowego Ambasady Ludowej Republiki Bułgarii — Georgija Dumanova, zaprezentowano dziennikarzom zalety win bułgarskich, których stoiska otworzyła we wtorek dyrekcja MHD w dwóch swoich sklepach: przy ul. Dąbrowskiego 5 oraz przy pl. Wolności 10.

Jak wyjaśnił G. Dumanov, w ciągu minionych 10 lat Bułgaria zwiększyła produkcję win dwudziestokrotnie, osiągając poziom 200 mln butelek rocznie. Znalazło to swoje odbicie w eksporcie do Polski, w ciągu ostatnich trzech lat wywóz win do naszego kraju potroił się i obecnie kupujemy 10 mln butelek. Zwiększył się również asortyment win bułgarskich w naszych sklepach — z 10 do 23 gatunków, nie licząc koniaku „Pliska”.

Tak różnorodny „bukiet” produktu bułgarskiego słońca stworzył potrzebę właściwego prezentowania win w handlu i popularyzowania tego rodzaju konsumpcji. Powinna ona wpłynąć zarazem na ograniczenie spożycia innych mocniejszych alkoholi. (zs)

Kto został oszukany?

Komenda Dzielnicza MO Jeżyce prowadzi dochodzenie przeciwko Andrzejowi Jaskiewiczowi zam. Poznań, ul. Ślaska 8 m. 2 podejrzewanemu o dokonywanie oszustw. Ofiarą oszustwa był remont, zawierający umowę, pobierał zaliczki i prac nie wykonał. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się celem złożenia zeznań w KDMO — Jeżyce, ul. Kochanowskiego 16, pok. 9, w godz. 8-16. (na)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.35.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka tygodnia; 8.35 Socjorama; 9 Popularne transkrypcje orkiestrowe; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Konc. rozrywk.; 10.25 „Oczy żołnierza” fragm. opow.; 10.45 Hector Berlioz: Fragmenty legendy dramatycznej „Potępienie Fausta”; 11 Czas dobrych gospodarzy; 12.20 Znane walec; 13.10 Nim się książka ukaze” fragm. pow. Z. Posmyś; 14.05 Na estradach naszych przyjaciół — Soliści i zespoły radioteatru; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muzyka hiszpańska i na tematy hiszpańskie; 17.15 Audycja ekonomiczna; 17.25 „Leszczyński rozmowy o kulturze”; 17.55 Radiopress; 18.05 Śpiewa Poznań. Chór Chłopców p/d J. Kurczewskiego; 18.20 Widokrag; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Poeta i jego świat — Henri de Launay; 20.01 Wieczór literacko-muzyczny z Poznania; 22.30 „Jazz i gitara”; 22.45 Kroki w mgle — „Klarysa” opow. i „Wierzbna” opow.; 23.15 Aud. o muzyce współczesnej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.50, 11, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Salata po włosku; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Jaszczur” — odc. 7; 9.10 1200 sekund dla A. Korzyńskiego; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Od „A” do „Z” — piosenki francuskie; 10.15 Taxi-stories — reportaż; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 — „Anna Karenina” — odcinek 46; 12.25 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na łódzkiej antenie; 15 Zwierzęta

Kiedy stosuje się prawo pierwokupu?

Niedostateczna znajomość zasad funkcjonowania instytucji tzw. prawa pierwokupu powoduje, że w trakcie transakcji, których przedmiotem są grunty, niejednokrotnie dochodzi do różnych nieporozumień. Warto więc przedstawić stosowanie odpowiednich przepisów przez Zarząd Geodezji i Gospodarki Terenami m. Poznania (ZGiGT) Prezydium RN naszego miasta.

Kiedy właściciel terenu sprzedaje go innej osobie, prezydium rad narodowych w okresie trzech miesięcy (od daty otrzymania wiadomości o takiej transakcji) mają prawo złożyć oświadczenie, że korzystają z prawa pierwokupu i zająć miejsce nabywcy. W razie skrzystania z tego prawa przez Prezydium RN Poznania, ZGiGT w oparciu o opinie rzeczoznawców, ustala wysokość odszkodowania (nie może być wyższe niż cena określona w umowie o sprzedaży) i wypłaca je właścicielowi terenu. Natomiast nabywca, którego zastąpił Prezydium, otrzymuje zwrot sum wpłaconych z tytułu opłat notarialnych i podatku od nabycia praw majątkowych.

Ustawodawca wprowadzając w 1961 roku prawo pierwokupu kierował się dążeniem do zapewnienia gospodarki terenami zgodnej z interesem ogólnospołecznym.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego oraz realizacja inwestycji przemysłowych i komunalnych niejednokrotnie wymagają, by określone tereny stanowiły własność prywatną zostały przewidziane na rzecz Skarbu Państwa. W praktyce najczęściej bywa tak, że właściciel tych terenów zawierają z inwestorami dobrowolne umowy przewłaszczenia. (Tylko 30 procent tego typu spraw kończy się administracyjnym przymusem w postaci orzeczenia o wywłaszczeniu). Każdemu właścicielowi, który swój teren zbywa na rzecz Skarbu Państwa lub który swej własności zostaje pozbawiony w wyniku wywłaszczenia, przysługują odszkodowanie w formie ekwiwalentu pieniężnego lub gruntu (tzw. działka zamienna). Z pewnością byłoby to więcej nieprawidłowości, gdyby brakowało działek zamiennych dla ludzi, którzy sprzedali swoje grunty Skarbowi Państwa, a jednocześnie gdyby tereny leżące w obrębie Poznania nabywali np. mieszkańcy innych miast. Otóż takiemu zjawisku można łatwo zapobiec, w tym celu należy prawo pierwokupu, które przysługuje Prezydium korzystając z tego prawa może rezerwować tereny przewidziane na działki zamienne dla osób wywłaszczonych.

Właśnie ta potrzeba — zapewnienia dziennikarzy na konferencji w ZGiGT — stanowi główny motyw decyzji Prezydium RN Poznania o stosowaniu instytucji prawa pierwokupu, przy czym Prezydium za interesowane jest nabywaniem takich terenów, które — zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego — można zabudować domkami jednorodzinnymi. Tylko takie grunty mogą być bowiem oddawane w użytkowanie wieczyste jako działki zamienne. Na wspomnianej konferencji podano tak że, że nie stosuje się prawa pierwokupu kiedy:

transakcje dotyczą sprzedaży terenów na rzecz przyszłych spadkobierców, lub terenów o charakterze rolnio-ogrodniczym;

Personel szpitala — chorem

Wojewódzka Przychodnia Przeciwgruźlicza spełnia również funkcję szpitala. Przebywa tam stale około 115 pacjentów. Przychodnia istnieje już prawie 10 lat, mimo to dotychczas nie można jej było zaliczyć do placówek przyzakładowych pod względem wyglądu zewnętrznego.

Ostatnio jednak wygląd ten uległ poprawie. Już w ubiegłym roku przeprowadzono wstępne prace upiększające, obsiano trawniki, posadzono drzewka, wyremontowano budynki. W tym roku pracownicy szpitala posadzili dla swoich pacjentów 400 różnych drzewek. Wiosną posadzi się jeszcze 100 świerków i róż. Zamierza się również nawieźć między drzewka grzybnie. Oprócz pięknego parku przybędzie więc pacjentom nietypowa atrakcja — grzybobranie.

Uporządkowanie 6-hektarowego ogrodu, posadzenie 400 drzewek wymagało wiele pracy. Dużo uznania należy się więc wszystkim bez wyjątku pracownikom Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej, którzy w czynie społecznym wykonali te prace dla swoich pacjentów. Byłoby im zapewne jeszcze milej, gdyby była ona należycie doceniona przez wszystkich. Tymczasem zdarza się przypadki niszczenia cudzej pracy. Przed ubiegłorocznymi świętami gwiazdkowymi, nieustaleni wandalowie wycieli z ogrodu ponad 20 świerków. Żaden z nich nie pomyślał zapewne o tym, że wyrządza

krzywdę przede wszystkim ludziom chorem na płuca, dla których drzewa są nie tylko radością, ale i lekarstwem. Przed tegorocznymi świętami ogród będzie pilnowany, a złapani na kradzieży drzewek będą przykładnie ukarani. (wn)

AKTUALNOŚCI

Kurs pieczenia i gotowania zorganizowało ostatnio koło ZMS przy przedsiębiorstwie „Arge”. Uczestniczyło w nim 27 osób, chociaż chętnych było znacznie więcej. Niestety, warunki lokalowe ograniczyły liczbę uczestników. Kurs trwał łącznie 30 godzin, a zakończony został pokazem i degustacją potraw.

W ramach dekady „Człowiek — Świat — Polityka” szereg imprez odbyło się w Domu Kultury Kolejarza. Prócz spotkań i prelekcji, na których dziennikarze poznawali o aktualnych zagadnieniach politycznych, odbyło się także spotkanie z socjologiem. Urządzono ponadto wieczór dyskusyjny na temat książki E. Kocwy pt. „Ucieczka z Ravensbrück”. W Domu Kultury Kolejarza czynne są także wystawy „Lenin — Idea i Czyn” oraz „Walczyli o Polskę”. (c)

„Fiołkowanie”

Tak odąd nazywać się będą otręsimy na studenckich wzorowane, które co roku nowo przyjmowanym do teatrów poznańskich aktorom zamierzają czynić Klub Miłośników Teatru działający przy Pałacu Kultury oraz Ośrodek Kultury Studenckiej „Od Nowa”.

Przez obrzęd „fiołkowania” szczęśliwie przebrnęło już 12 młodych aktorów. Nie wybronił się od prób nawet sam dyrektor Andrzej Ziębiński. A próby były niełatwe. Najpierw podano kandydatów egzaminowi kwalifikacji na karykaturzystów. Gdy okazało się, że wśród karykatur przeważyły podobizny lwów i sioni jury szybko zmieniło nazwę konkursu na plastyczny o tematyce... ornitologicznej. Zwyciężył jednak w tym konkursie Tomasz Grzechoczyński, który sportretował obecnego na sali popularnego aktora Piotra Sowińskiego. Z kolei w konkursie „Politykusa” aktorzy musieli wyjaśnić m. in. znaczenie popularnych wyrażen z gwary poznańskiej. Jury postanowiło przyznać w tym turnieju I miejsce Jackowi Polaczekowi z Częstochowy. Tu trzeba wyjaśnić, że na czas „fiołkowania” jury przyjęło nazwę „Jury Krakowsko-Częstochowskiej”. Aby otrzymać zaliczenie z „fiołkowania” aktorzy ponadto musieli wspólnie wykonać muzyczny utwór awangardowy oraz indywidualnie już zaprezentować scenki pantomimiczne na tematy zaproponowane przez zgromadzoną publiczność. Bardzo podobną się tu jedyny autentyczny pomiędzy młodymi aktorami poznaniak — Leszek Łotocki ze swoimi trzema życiorysami.

Aktorzy odetchnęli z ulgą gdy wręczono im dyplomy świadczące o przyjęciu ich w poczet dorosłych w tym zawodzie. (map)

nabywcami gruntów są stałe mieszkańcy Poznania i długoletni pracownicy poznańskich zakładów pragnący polepszyć swoje trudne warunki mieszkaniowe;

o sprzedaży dokonują osoby starsze, emeryci i renciści, by polepszyć sobie warunki egzystencji, a nabywcami są ludzie związani z naszym miastem;

o nabywcami terenów, które mogą stanowić działki zamienne, są osoby wywłaszczone lub w uzasadnionych wypadkach — rzemieślnicy pragnący wybudować domek oraz założyć warsztat rzemieślniczy czy usługowy.

Spółeczna akcja lekarzy jeżyckich

Lekarze jeżyccy bardzo chętnie angażują swój czas w pracę społeczną. Nie ma roku, w którym nie organizowaliby jakiejś społecznej akcji profilaktycznej.

Obecnie dobiegają końca obowiązkowe badania kobiet przeprowadzane przez lekarzy trzech poradni „K” (przy ul. Mickiewicza, Słowackiego i Nad Potokiem) w ramach akcji zapobiegania chorobom rak. Badaniami cytologicznymi i ginekologicznymi objęto około 4 tys. kobiet, pracownic 36 zakładów pracy na Jeżycach. Każdemu z lekarzy przypadło przebadać dodatkowo około 700 pacjentek. Wyniki badań zostaną przekazane lekarzom zakładowym, którzy następnie czuwać będą nad dalszym leczeniem.

Akcją społeczną kierują: doc. dr Szczyński Simm z Dzielnicowego Inspektoratu Przemysłowej Służby Zdrowia i położna instruktorka — Gertruda Mazurczak. (wn)

Sygnalfy czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

Od 6 tygodni chodnik i jezdnią przed domem nr 53 przy ul. Nowowiejskiej jest nie sprzątana.

Wiosną br. zaczęto budowę drogi w Bogucinie (gromada Kobylnica). Do całkowitego ukończenia budowy drogi pozostało tylko 300 m, które trudno przejechać samochodem, a tym bardziej przejechać. Dojeżdżający do pracy i szkoły mieszkańcy Bogucina proszą o pomoc. Może znajdzie się ktoś, kto przyspieszy zakończenie budowy drogi?

Mieszkańcy Osiedla Piastowskiego — bloku zwanego „Deska” a szczególnie wejścia 102 — piszą, że są zupełnie odcięci od pozostałości części osiedla. Wejście od strony Osiedla z uwagi na trwałe tam jeszcze prace budowlane, zamknięte. Drugie wejście od strony Warty otworzy nie zapewniając jednak dojścia do bloku.

...i odpowiedzi

Dyrekcja Warszawy-Owoc wyjaśnia, że sklep nr 28 przy ul. Szamarskiej jest obecnie otwarty od godz. 8 do 18 z dwugodzinną przerwą.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” informuje, że brakująca szymba w drzwiach wejściowych w bloku przy ul. Olszyska 6 wstawiono.